Lecisz na wakacje – nie żartuj w ten sposób i pilnuj swojego bagażu !!!

Szymon Mościcki
30.06.2022

Mandat oraz zakaz wejścia na pokład samolotu to najłagodniejsza kara, jaka może spotkać autora głupich żartów i nieodpowiedzialnego zachowania się na terenie lotniska.

28 czerwca służba dyżurna Placówki Straży Granicznej w Katowicach-Pyrzowicach otrzymała informację o pozostawionym bagażu bez opieki w części krytycznej strefy zastrzeżonej terminalu B. Funkcjonariusze Straży Granicznej natychmiast podjęli działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa podróżnym. Niezwłocznie zabezpieczono bagaż, a przeprowadzona analiza monitoringu pozwoliła ustalić jego historię. Pracownica lotniskowego punktu handlowego wskazała na monitoringu pasażera, który robił zakupy w ich punkcie, a następnie pozostawił reklamówkę z widocznym napisem ,,BOMBA". Na miejsce zdarzenia przybył przewodnik z psem służbowym o specjalności do wyszukiwania materiałów wybuchowych i broni, który sprawdził rejon pozostawionego przedmiotu. Daks nie wywąchał żadnych urządzeń ani materiałów wybuchowych. Po manualnym sprawdzeniu reklamówki ujawniono w niej 4 kartony papierosów i 0,5 litra alkoholu. Pakunek został zabezpieczony. Następnie na terminalu A odnaleziono właściciela pozostawionej paczki. Okazał się nim 28-letni obywatel Polski. Mężczyzna oświadczył, że pozostawił plastikową torebkę z zakupami dla żartu i specjalnie napisał na nim słowo „BOMBA", ponieważ obwiniał obsługę linii lotniczej za to, że nie wpuściła go na pokład samolotu zmierzającego do Niemiec. Pozostawiona reklamówka z wcześniej zrobionymi zakupami miała być formą zemsty.

Funkcjonariusze Straży Granicznej przeprowadzili czynności w niezbędnym zakresie, sporządzili dokumentację z tego zdarzenia, która zostanie przekazana do Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach celem podjęcia dalszych decyzji procesowych i ewentualnie przedstawienia Polakowi stosownych zarzutów.

Tego samego dnia inny obywatel Polski w trakcie kontroli bezpieczeństwa zażartował, że ma bombę. 42-latek oraz jego bagaż zostali obszukani przez funkcjonariuszy SG z wynikiem negatywnym. Mężczyzna swoim zachowaniem popełnił wykroczenie z art. 210 ust. 1 pkt 5a Ustawy Prawo Lotnicze, za co został ukarany mandatem w wysokości 500 złotych. Oprócz tego odmówiono mu wstępu na pokład samolotu lecącego do Oslo

(Norwegia).

Straż Graniczna traktuje bardzo poważnie wszelkiego rodzaju zgłoszenia o podłożeniu bomby, jak również żarty dotyczące rzekomego posiadania przez podróżnych w bagażu materiałów wybuchowych, które są następnie skrupulatnie weryfikowane. Konsekwencją nieprzemyślanych działań może być nałożenie na osobę mandatu karnego, utrata biletu lotniczego, zatrzymanie, jak również zarzuty prokuratorskie.

Przebywając na terenie portu lotniczego, należy zachować rozwagę oraz wykonywać polecenia służb i pracowników obsługi, ponieważ naruszenie tych zasad będzie skutkowało karą finansową.

Ponadto Straż Graniczna informuje, że na podstawie Ustawy Prawo Lotnicze oraz zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie podstawowych przepisów porządkowych związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa i ochrony lotów oraz porządku na lotnisku zabrania się wnoszenia na teren lotniska, bez stosownego zezwolenia, broni i materiałów niebezpiecznych lub innych przedmiotów, mogących stanowić zagrożenie, np. kastetów, pałek, noży. Dotyczy to wszystkich osób przebywających na terenie lotniska. W razie stwierdzenia posiadania przedmiotu, który może zostać uznany za niebezpieczny, posiadacz musi liczyć się ze stanowczą reakcją funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Pies służbowy obwąchuje pozostawioną paczkę

Funkcjonariusze SG prowadzą mężczyznę